

Pierwsza w Polsce pogańska świątynia

21 grudnia 2016

W tym roku obchodzimy 1050 rocznicę chrztu Polski, ale jak się okazuje, pogaństwo wciąż jest obecne w naszym kraju. Czy jesteśmy świadkami jego wielkiego powrotu?

Poganie ze słowiańskiej organizacji Watra, chcą zbudować we Wrocławiu świątynię, która będzie znajdować się nieopodal dawnego miejsca odprawiania pogańskich rytuałów. Budowla ma być także ośrodkiem słowiańskiej kultury, którego głównym zadaniem będzie edukowanie i zwiększanie świadomości społecznej o naszych pogańskich przodkach.

Na chwilę obecną, dostępne są wizualizacje budowli, która swoją architekturą ma nawiązywać do starych słowiańskich świątyń. Jednak żadna nie dotrwała do czasów dzisiejszych po latach chrystianizacji.

Pogańskie świątynie i ich konstrukcja nie są niczym nowym. Podobne budowle powstały już w Europie, m.in. w Rosji i Skandynawii. W pierwszych dniach po ogłoszeniu projektu, organizatorom udało się już zebrać 4000 zł, z 70000 wymaganych do jego ukończenia. Każdy może wspomóc projekt finansowo poprzez stronę Watry.

Warto zaznaczyć, że zanim na naszych ziemiach nastąpiło chrześcijaństwo nasi przodkowie obchodzili 21-22 grudnia tak zwane Szczodre Gody określane czasami również jako święto Zimowego Staniasłońca. Było to jedno z czterech najważniejszych słowiańskich świąt solarnych, wyznaczało ono nie tylko początek nowego roku słonecznego ale także początek roku liturgicznego i wegetacyjnego. W czasie Szczodrych Godów następowało przesilenie zimowe. Potem dni ponownie stają się dłuższe, a noce krótsze. Następuje więc symboliczne zwycięstwo boga słońca-swiatła Swaróżyca nad ciemnością, co przynosi

ludziom radość i nadzieję. Zaczyna się też nowy życiodajny cykl w którym Słońce-Swarożyc rozpoczyna swą podróż oświetlając Matkę Ziemię Mokosz.

Obchody Szczodrych Godów trwały kilka dni i w tym czasie nie podejmowano się żadnych prac fizycznych. Kulminacyjnym momentem obchodów była uroczysta wieczerza, którą rozpoczynano od wzajemnego błogosławienia się pajdą chleba zaczynając oczywiście od starszych rodu . Resztki chleba składano do naczyń obiadowych i zanoszono na cmentarz gdzie składano je na grobach zmarłych członków rodziny.

W tym czasie nie zapominano oczywiście o przodkach, na cmentarzach palono ognie i urządzano rytualne uczty by dusze przodków mogły się przy nich ogrzać i posilić. Gdyż jak wierzono, w ten dzień duchy przodków schodzą na ziemię.

W Szczodre Gody ludzie odwiedzali się w domach wręczając dzieciom podarki. Odwiedzinom towarzyszyły radosne spiewy i tańce, zwyczaj ten przetrwał do naszych czasów jako kolędowanie. Kolędnikom towarzyszy w tym Turoń, który także ma słowiańskie przedchrześcijańskie pochodzenie i według badaczy może uosabiać samego Welesa, jednego z bogów naczelnych Słowian.

Uczestnicy procesji obnosili po domach figurę przyozdobioną ornamentyką solarną, symbolizującą odrodzone Słońce-Swarożyc. Ten element przeszedł w folklorze polskim w gwiazdę betlejemską. Tradycyjnie na stołach znajdowało się 12 potraw, symbolizujących pierwotnie 12 pełni księżyca/miesiąca. Dzis zwyczaj ten upamiętnia 12 apostołów .

Autorstwo: ZychMan

Na podstawie: InneMedium.pl

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl